

Sygn. akt III AUa 438/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 października 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Małgorzata Pasek
Protokolant: st.sekr.sądowy Urszula Goluch-Nikanowicz	

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Lublinie

sprawy A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 5 lutego 2016 r. sygn. akt VII U 2047/14

**oddala apelację.**

Małgorzata Pasek Elżbieta Gawda Barbara Hejwowska

**III AUa 438/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie A. C. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. stwierdzającej, że wnioskodawczyni nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie chorobowemu w okresie od 1 marca 2014 r. do dnia 6 czerwca 2014 r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

Wnioskodawczyni A. C. ma obecnie(...)lat, jest absolwentką studiów (...). Do czerwca 2013 roku pracowała jako (...).

Od dnia 1 marca 2014 r. A. C. zarejestrowała jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...). Przedmiotem działalności miała być sprzedaż detaliczna kwiatów, roślin, nasion, nawozów, żywych zwierząt domowych, karmy dla zwierząt domowych w wyspecjalizowanych sklepach. Miejscem prowadzenia działalności było miejsce zamieszkania odwołującej. Z tym samym dniem wnioskodawczyni dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnie do ubezpieczenia chorobowego.

Wnioskodawczyni zdecydowała, że w ramach swojej działalności będzie specjalizować się w wykonywaniu wystroju kwiatowego na potrzeby ślubów – tj. kompozycji kwiatowych, bukietów ślubnych oraz wystroju sal weselnych i samochodów. W chwili rozpoczęcia działalności była w zaawansowanej ciąży.

Odwołująca nie ubiegała się o dofinansowanie na rozpoczęcie działalności za pośrednictwem urzędu pracy, ani też nie rozważała możliwości niższego oskładkowania.

W miejscu wykonywania działalności skarżąca nie umieściła żadnego szyldu, ani reklamy. W celu pozyskania klientów umieściła ogłoszenie w gazecie (...) z dnia 28.03.2014 r. (k. 9 a. s.), umieściła ogłoszenia w Internecie, a nadto sama lub za pośrednictwem rodziny, przygodnie informowała o swojej ofercie.

W marcu 2014 r., umówiła się ze znajomym swojego męża, G. S., że przygotuje mu dekoracje ślubne w postaci kwiatów do butonierek, wiązanek ślubnych i dekorację samochodu. Realizacja zamówienia nastąpiła w kwietniu 2014 r., a jego wartość wyniosła 775 zł. Umówiła się z E. F., synową swojej znajomej z poprzedniego miejsca pracy na wykonanie dekoracji a wartość zamówienia wyniosła 950 zł. W kwietniu 2014 r. A. C. dokonała jeszcze jednej transakcji na kwotę 2.850 zł.

W sumie za kwiecień 2014 roku uzyskała łączny przychód w kwocie 4.575 zł. W tym samym miesiącu dokonała również szeregu zakupów w zakresie artykułów dekoracyjno-florystycznych, na łączną kwotę 3.545,92 zł.

W maju 2014 roku wnioskodawczyni zrealizowała zamówienia na rzecz pięciu kontrahentów na kwoty wynoszące w sumie 2.492 zł a materiały zakupiła za łączną sumę 363,50 zł.

Opisaną działalność odwołująca wykonywała sama, nie zatrudniała pracowników i tylko w niewielkim zakresie korzystała z nieodpłatnej pomocy siostry B. B..

Za „skrajne” miesiące spornego okresu, tj. za marzec i czerwiec 2014 roku wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych przychodów ani poniesionych kosztów.

Na początku czerwca (...) roku skarżąca urodziła dziecko, u którego stwierdzono komplikacje zdrowotne, więc nie mogła wrócić do pracy nawet bezpośrednio po rekonwalescencji poporodowej – wtedy to formalnie zawiesiła działalność. Mimo poprawy stanu zdrowia dziecka wnioskodawczyni nie zdecydowała się na wznowienie działalności.

Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania świadków G. S., B. B. i E. F.. Sąd miał na uwadze, że spór dotyczył nie tyle samych faktów, co ich oceny prawnej – pod kątem ziszczenia się ustawowych wyznaczników działalności gospodarczej.

Sąd częściowo odmówił wiarygodności zeznaniom świadka Ł. C. – męża wnioskodawczyni oraz samej wnioskodawczyni co do tego, że małżonkowie dokonywali jakichkolwiek, związanych z działalnością, ekonomicznych kalkulacji, chociażby „porównania rynków”. Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania wnioskodawczyni w tej części, w której opisuje swoje starania o wznowienie działalności, które jednak na moment zamknięcia rozprawy, a więc przez ponad półtora roku, nie przyniosły skutku, jedynie z powodu braku możliwości skorzystania z pomocy babci. Sama odwołująca wskazała bowiem, że swoją pracę może wykonywać wtedy, kiedy mąż jest w domu – tj. przygotowywać wieczorami, bądź

w nocy dekoracje, które montuje się podczas uroczystości, mających miejsce zazwyczaj w weekendy.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania, przywołując przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121, ze zm).

Sąd Okręgowy zważył, że faktyczną przesłanką wydania zaskarżonej decyzji było zgłoszenie przez A. C. roszczenia o wypłatę zasiłku chorobowego, przy jednoczesnym zadeklarowaniu przez nią względnie wysokiej, jak na nowo rozpoczętą, jednoosobową działalność gospodarczą, podstawy, wpływającej na wymiar zasiłku.

Organ rentowy jest uprawniony do kontroli wszelkich okoliczności, związanych ze zgłaszaniem do ubezpieczeń społecznych oraz mających wpływ na ustalenie wynikających z nich uprawnień (art. 86 cyt. ustawy). Korzystając z opisanych kompetencji Zakład ma za zadanie urzeczywistniać, wyrażoną w art. 2a ustawy systemowej, zasadę równego traktowania ubezpieczonych, w szczególności co do warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania

i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne, czy też obliczania wysokości świadczeń. Powyższe regulacje nakazują odmówić ochrony

z ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy zainteresowany, bezpośrednio w celu jej uzyskania, stwarza tylko pozory okoliczności, skutkujących objęciem taką ochroną. Samo bowiem podjęcie zatrudnienia (czy to w ramach własnej działalności, czy na umowie o pracę) tylko dla wskazanego celu nie może być kwestionowane, o ile rzeczywiście miało miejsce.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uchwale składu 7 sędziów z dnia 21 kwietnia 2010 r., (II UZP 1/10), w świetle którego ZUS nie jest uprawniony do kwestionowania zadeklarowanej w ramach działalności gospodarczej kwoty, stanowiącej podstawę wymiaru składek. Nie wdając się w analizę powołanego poglądu oraz jego implikacji, Sąd stwierdził, że ubezpieczona faktycznie nie wykonywała działalności gospodarczej, która zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1 i art. 11 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 cyt. ustawy systemowej stanowiłaby tytuł ubezpieczeń społecznych. Niezależnie zatem od kontekstu, w jakim doszło do zakwestionowania tego tytułu – tj. ciąży odwołującej oraz wystąpienia przez nią

o zasiłek macierzyński – i tak tytuł ten się nie urzeczywistnił. Wskazany kontekst miał jednak znaczenie dla oceny faktycznej, jakiej Sąd w tym zakresie dokonał.

Sąd zasadniczo podzielił ocenę organu rentowego co do nieziszczenia się ustawowych desygnatów działalności gospodarczej, z tym jednak zastrzeżeniem, że działalność wnioskodawczyni nie miała charakteru zorganizowanego i w istocie nie była zarobkowa, a nie – jak organ wskazał – nie miała charakteru zorganizowanego i ciągłego.

Na gruncie art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.), działalność taka winna mieć charakter zarobkowy oraz być wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły, przy czym wskazane determinanty winny wystąpić łącznie. Zarobkowość – wysunięta przez ustawodawcę na pierwszy plan – rozumiana jest jako przynajmniej nakierowanie na osiąganie wymiernego zysku (dochodu) w postaci nadwyżki przychodów nad kosztami (stratami) (por. uzasadnienie wyroku NSA z 26.09.2008 r., II FSK 789/07),

z tym jednak zastrzeżeniem, że brak zysku nie przesądza braku omawianej determinanty (por. np. uzasadnienie aktualnej na gruncie ostatnio powołanej ustawy uchwały SN z 30 listopada 1992 r., III CZP 134/92).

W odniesieniu do powyższego Sąd Okręgowy zważył, że nie można przyjąć, ażeby wnioskodawczyni rzeczywiście zamierzała osiągać bieżący zysk ze swojej działalności. Nie podjęła bowiem szerszych starań o pozyskanie klientów, ani nie starała się zredukować kosztów (poprzez skorzystanie na mocy art. 18a ust. 1 ustawy systemowej z preferencyjnego oskładkowania, bądź poprzez uzyskanie dofinansowania z urzędu pracy). Zestawiając to z zadeklarowaną przez nią podstawą wymiaru składek, uiszczonymi składkami, poniesionymi kosztami materiałowymi oraz – z drugiej strony – z uzyskanym przychodem, nie można przyjąć, że racjonalnie spodziewała się osiągać zysk gospodarczy, co do którego czyniła jakiegokolwiek kalkulacje.

Z przedłożonych przez wnioskodawczynię dokumentów wynika, że –

w kwietniu 2014 r., pomimo przychodu w kwocie 4.575 zł, poniosła wydatki na działalność w kwocie ok. 3.500 zł, a nadto uiściła składki do ZUS w łącznej kwocie ponad 2.600 złotych, natomiast w maju, odpowiednio – uzyskała przychód w kwocie 2.492 złote, poniosła wydatki w kwocie ok. 360 zł, uiszczając wspomnianą, stałą kwotę składek. W istocie więc dopłacała do swojej działalności, przy czym z pozostałych, wyżej wskazanych okoliczności wynika, że w zamierzony sposób przyjęła takie konsekwencje omawianego przedsięwzięcia – podjętego dopiero w zaawansowanej ciąży – spodziewając się późniejszego uzyskania zasiłku macierzyńskiego. Odwołująca jedynie w ciągu dwóch miesięcy, zrealizowała zamówienia nieprzynoszące realnego zysku i w istocie nie podejmowała starań w kierunku wznowienia działalności po urodzeniu dziecka. Nie sposób więc przyjąć, że faktycznie zamierzała obracać opisaną działalność za źródło zarobku.

Co do kryterium zorganizowania, Sąd zważył, że nie musi ono wiązać się z istnieniem określonej struktury organizacyjnej, lecz przynajmniej ze stworzeniem formalnego (w szczególności wpis do (...)) oraz materialnego (np. lokal, materiały, surowce, narzędzia) podłoża dla zamierzonej działalności (por. uzasadnienie wyroku WSA w Warszawie z 28 stycznia 2009 r., VII SA/Wa 1374/08). Kryterium tego odwołująca również nie odzwierciedliła, albowiem realizowała zamówienia bez stworzenia specjalnie w tym celu zaplecza technicznego. Zamawiane dekoracje wykonywała w swoim własnym mieszkaniu, nie oznaczając zresztą w żaden sposób miejsca prowadzonej działalności, a zakupu materiałów dokonywała każdorazowo na potrzeby zamówienia, ad hoc.

W ocenie Sądu Okręgowego samo dokonanie stosownego wpisu w ewidencji, sporządzanie dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych do ZUS, czy też prowadzenie książki przychodów, nie decyduje o zaistnieniu działalności gospodarczej w rozumieniu ustawowym. Są to jedynie zewnętrzne oznaki tej działalności, a wpis do (...) stwarza domniemanie prowadzenia działalności, lecz jest to domniemanie faktyczne, które w razie wątpliwości może zostać wzruszone, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Reasumując Sąd Okręgowy zważył, że czynności podejmowane przez wnioskodawczynię nie miały charakteru zarobkowego i zorganizowanego, nie były więc działalnością gospodarczą. Uprawnione jest twierdzenie, że stanowiły tylko pozór prowadzenia takiej działalności, stworzony w celu uzyskania świadczenia w postaci zasiłku macierzyńskiego.

Z tych względów i na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawczyni zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku a polegający na przyjęciu, że ubezpieczona od dnia 1 marca 2014 r. nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej i nie podlega ubezpieczeniom społecznym w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że prowadziła działalność gospodarczą od dnia 1 marca 2014 r.;
- 2) naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie, że ubezpieczona jedynie pozornie prowadziła działalność gospodarczą;
- 3) naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie, że czynności legalizujące działalność zostały dokonane jedynie w celu umożliwienia wnioskodawczyni skorzystania z zasiłków podczas gdy jej zamiarem było prowadzenie działalności gospodarczej;
- 4) naruszenie art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie tej części zeznań A. C. i Ł. C., w których podają powody podjęcia działalności od 1 marca 2014 r, a nie we wcześniejszym terminie i dlaczego pozostaje zawieszona oraz pominięcie tej części zeznań B. B., E. F. i Ł. C., w których wyjaśniają w jaki sposób działalność została zorganizowana;

5) naruszenie art. 234 k.p.c. w zw. z art. 33 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, poprzez uznanie, że domniemanie wynikające ze wpisu do (...) zostało obalone;

6) naruszenie art. 2 cyt. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej poprzez błędną wykładnię i uznanie, że prowadzenie działalności gospodarczej, która nie przynosi oczekiwanego zysku ni jest prowadzeniem działalności w celach zarobkowych;

7) naruszenie art. 6 cyt. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej poprzez ingerowanie w zasadność podejmowanych przez ubezpieczoną czynności związanych z działalnością gospodarczą, a w szczególności krytykę czynności związanych z prowadzoną działalnością i że nie przyniosły one oczekiwanego zysku

8) naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 pkt 1 i art. 11 ust. 2 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że wnioskodawczyni nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu, podczas gdy fakt prowadzenia działalności nadaje obowiązek ubezpieczenia społecznego oraz prawo do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i ustalenie, że A. C. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie chorobowemu od dnia 1 marca 2014 r. do dnia 6 czerwca 2014 r. i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Apelujący wywodził, że wnioskodawczyni, bezpośrednio przed rozpoczęciem działalności jak i przez pierwszy miesiąc jej prowadzenia, poszukiwała kontrahentów m.in. przez znajomych, bezpłatne ogłoszenia prasowe i Internet. Dzięki prowadzeniu działalności w domu skarżąca nie płaciła czynszu. Nie było konieczności wcześniejszego gromadzenia materiałów, gdyż kwiaty, ze zrozumiałych względów kupowane były bezpośrednio przed uroczystością. Wnioskodawczyni stworzyła też katalogi ze zdjęciami a powyższe potwierdza, że działalność miała charakter zorganizowany. Cięża nie oznacza niemożności podjęcia działalności gospodarczej zaś niewznawianie działalności przez wnioskodawczynię było spowodowane koniecznością sprawowania opieki nad dzieckiem.

Z tych wszystkich względów pełnomocnik wnioskodawczyni uznawał apelację za uzasadnioną.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie, wskazując, iż zasadnie Sąd Okręgowy podniósł, że wnioskodawczyni nie spełniła przesłanek rzeczywistego uczestniczenia w obrocie gospodarczym, wywołując jedynie pozór prowadzenia działalności gospodarczej.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów ustanowionej w treści art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. Tym samym brak podstaw do przyjęcia, że Sąd w sposób nieprawidłowy ustalił stan faktyczny. Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność zeznań wnioskodawczyni jak i przesłuchanych w sprawie świadków, nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów. Dokonana przez Sąd ocena mogłaby być skutecznie podważona tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał brak logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub uzasadnił, że wnioskowanie sądu nie znajduje oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje.

Co istotne Sąd nie kwestionował faktu podejmowania przez skarżącą pewnych czynności, polegających na wykonywaniu oprawy ślubów ale przyjął, że czynności te nie oznaczają prowadzenia działalności gospodarczej.

Podważając to wnioskowanie apelujący zarzuca w istocie naruszenie przez Sąd prawa materialnego tj. przepisów cyt. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, definiującej pojęcie działalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 2 cyt. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Z treści tego przepisu wynika, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa (...) wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. W przypadku czynności podejmowanych przez wnioskodawczynię trudno mówić o ich zorganizowaniu, ciągłym wykonywaniu

i nakierowaniu na cel zarobkowy. Skarżąca podejmowała czynności sporadycznie, ad hoc, bez planu i bez profesjonalnej organizacji miejsca wykonywania działalności. Słusznie Sąd Okręgowy zważył, że czynności te wykonywane były jedynie w kręgu znajomych, nie były skierowane do szerszego grona klientów, trudno zatem mówić o prowadzeniu działalności gospodarczej, której celem jest przecież osiągnięcie zysku. W działaniach podejmowanych przez skarżącą trudno dopatrzeć się ich powtarzalności czyli ciągłości i zorganizowania a zatem nie można mówić o prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 cyt. ustawy.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r. I UK 235/13LEX nr 1444493, w świetle którego ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Czynności podejmowane przez wnioskodawczynię to jednorazowe czynności nieskładające się na ciąg działań. Nadto wnioskodawczyni po urodzeniu dziecka nie podjęła już żadnych czynności co nie świadczy o zamiarze dłuższego prowadzenia działalności. Trudno mówić też o zarobkowym charakterze podejmowanych działań skoro koszty z nimi związane, w tym opłata wysokich składek, w sytuacji gdy wnioskodawczyni mogła skorzystać z uprzywilejowania wynikającego z treści art. 18a ust. 1 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przewyższały dochody.

Brak którejkolwiek z cech działalności gospodarczej, wymienionych w ustawie oznacza, że podejmowane czynności nie oznaczają prowadzenia działalności gospodarczej. Dodać należy, że ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, nie jest dokonywana wyłącznie w oparciu o wpis do(...). Decydujący jest bowiem fakt jej rzeczywistego wykonywania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. III UK 43/11 LEX nr 1365701).

Rację ma apelujący, iż Sąd nie może ingerować w sposób prowadzenia działalności i kalkulacje przedsiębiorcy i Sąd Okręgowy tego nie czyni. Sąd jedynie ocenił całokształt działań podejmowanych przez wnioskodawczynię i zgodnie z zasadami logiki wywiódł, że czynności przez nią wykonywane nie są prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Oczywiście jest, na co wskazuje apelujący, że ciężar nie stanowi przeszkody w podjęciu działalności gospodarczej, jednakże okoliczność czy działalność faktycznie jest prowadzona a tym samym czy stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych podlega ocenie zarówno organu rentowego jak i sądu.

W świetle art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 oraz art. 11 ust. 2 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie chorobowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność. Zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej.

Z prawidłowych ustaleń i trafnych wywodów Sądu Okręgowego wynika, że wnioskodawczyni nie prowadziła działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów cyt. ustawy o swobodzie działalności gospodarczej a zatem nie podlega ubezpieczeniom społecznym, wskazanym w decyzji organu rentowego. Podnoszona przez apelującego argumentacja stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wywodami Sądu Okręgowego.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.